



Nasza Matka



Nr 01 (159) styczeń 2020 (rok 15)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Życzenia bożonarodzeniowe

„Zawsze, ilekroć uśmiechasz się do swojego brata i wyciągasz do niego ręce, jest Boże Narodzenie. Zawsze, ilekroć pozwoliłś by Bóg pokochał innych przez ciebie, zawsze wtedy jest Boże Narodzenie”

św. Matka Teresa z Kalkuty



Niech świętowanie Narodzin Jezusa Chrystusa- Zbawiciela Świata ożywi wiarę, nadzieję i miłość chrześcijańską.
Błogosławionego Nowego Roku 2020.

Ks. Proboszcz Antoni Cebula sds

SŁOWO BOŻE

(Łk 2, 1 - 7)

W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

Święci znani i nieznani

Objawienie Pańskie - Trzej Królowie

6 stycznia



Pokłon Mędrców ze Wschodu złożony Dzieciątku Jezus, opisywany w Ewangelii przez św. Mateusza (Mt 2, 1-12), symbolizuje pokłon świata pogan, wszystkich ludzi, którzy kłękają przed Bogiem Wcielonym. To jedno z najstarszych świąt w Kościele. Trzej królowie być może byli astrologami, którzy ujrzeli gwiazdę - znak narodzin Króla. Jednak pozostanie tajemnicą, w jaki sposób stała się ona dla nich czytelnym znakiem, który wyprowadził ich w daleką i niebezpieczną podróż do Jerozolimy.

Herod, podejmując ich, dowiadyuje się o celu podróży. Podejrzewa, że narodził się rywal. Na podstawie proroctwa w księdze Micheasza (Mi 5, 1) kapłani jako miejsce narodzenia Mesjasza wymieniają Betlejem. Tam wyruszają Mędrcy. Odnajdując Dziecię Jezus, ofiarowują Mu swe dary. Otrzymałszy we śnie wskazówkę, aby nie wracali do Heroda, udają się do swoich krajów inną drogą.

Uroczystość Objawienia Pańskiego należy do pierwszych, które uświetlił Kościół. Na Wschodzie pierwsze jej ślady spotykamy już w III w. Tego właśnie dnia obchodził Kościół grecki święto Bożego Narodzenia, ale w treści znacznie poszerzonej: jako uroczystość Epifanii, czyli zjawienia się Boga na ziemi w tajemnicy wcielenia. Na Zachodzie uroczystość Objawienia Pańskiego datuje się od końca IV w. (oddzielnie od Bożego Narodzenia).

W Trzech Magach pierwotny Kościół widzi siebie, świat pogański, całą rodzinę ludzką, wśród której zjawił się Chrystus, a która w swoich przedstawicielach przychodzi z krańców świata złożyć Mu pokłon. Uniwersalność

zbawienia akcentują także: sama nazwa święta, jego wysoka ranga i wszystkie teksty liturgii dzisiejszego dnia.

Pokłon Trzech Króli Ewangelista nie pisze o królach, ale o Magach. Ze słowem tym dość często spotykamy się w Starym Testamencie (Kpł 19, 21; 20, 6; 2 Krn 33, 6; Dn 1, 20; 2, 2. 10. 27; 4, 4; 5, 7. 11). Oznaczano tym wyrażeniem astrologów. Herodot, historyk grecki, przez Magów rozumie szczerp irański. Kermodoros i Arystoteles przez Magów rozumieją uczniów Zaratustry.

Św. Mateusz krainę Magów nazywa ogólnym mianem Wschód. Za czasów Chrystusa Pana przez Wschód rozumiano cały obszar na wschód od rzeki Jordanu - a więc Arabię, Babilonię, Persję. Legenda, że jeden z Magów pochodził z murzyńskiej Afryki, wywodzi się zapewne z proroctwa Psalmu 71: "Królowie Tarszisz i wysp przyniosą dary. Królowie Szeby i Saby złożą daninę. I oddadzą Mu pokłon wszyscy królowie... Przero będzie żył i dadzą Mu złoto z Saby". Przez królestwo Szeby rozumiano Abisynię (dawna nazwa Etiopii). Na podstawie tego tekstu powstała także tradycja, że Magowie byli królami. Tak ich też powszechnie przedstawia ikonografia.

Prorok Izajasz nie pisze wprost o królach, którzy mają przybyć do Mesjasza, ale przytacza dary, jakie Mu mają złożyć: "Zaleje cię mnogość wielbłądów, dromadery z Madianu i Efy. Wszyscy oni przybędą ze Saby, ofiarują złoto i kadzidło" (Iz 60, 6). Kadzidło i mirra były wówczas na wagę złota. Należały bowiem do najkosztowniejszych darów.

Św. Mateusz nie podaje także liczby Magów. Malowidła w katakumbach rzymskich z wieku II i III pokazują ich dwóch, czterech lub sześciu. U Syryjczyków i Ormian występuje ich nawet dwunastu. Przeważa jednak w tradycji Kościoła stanowczo liczba trzy ze względu na opis, że złożyli trzy dary. Tę liczbę np. Spotykamy we wspaniałej mozaice w bazylice św. Apolinarego w Rawennie z wieku VI. Także Orygenes podaje tę liczbę jako pierwszy wśród pisarzy chrześcijańskich. Dopiero od wieku VIII pojawiają się imiona Trzech Magów: Kacper, Melchior i Baltazar. Są one zupełnie dowolne, nie potwierdzone niczym.

>>>

Kepler usiłował wytłumaczyć gwiazdę betlejemską przez zbliżenie Jowisza i Saturna, jakie zdarzyło się w 7 roku przed narodzeniem Chrystusa (trzeba w tym miejscu przypomnieć, że liczenie lat od urodzenia Jezusa wprowadził dopiero w VI w. Dionizy Exiguus; przy obliczeniach pomylił się jednak o 7 lat - Jezus faktycznie urodził się w 7 roku przed naszą erą). Inni przypuszczają, że była to kometa Halleya, która także w owym czasie się ukazała. Jednak z całego opisu Ewangelii wynika, że była to gwiazda cudowna. Ona bowiem zawiodła Magów aż do Jerozolimy, potem do Betlejem. Stała się nad miejscem, w którym mieszkała Święta Rodzina. Św. Mateusz nie tłumaczy nam, czy tę gwiazdę widzieli także inni ludzie.

Żydzi przebywali na Wschodzie, w Babilonii i Persji, przez wiele lat w niewoli (606-538). Znaleźć więc mogło być Magom prociwto Baalaa: "Wschodzi gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło" (Lb 24, 17). U ludów Wschodu było powszechnym wówczas przekonaniem, że każdy człowiek ma swoją gwiazdę.

Pokłon Trzech Króli Kiedy Magowie przybyli do Syna Bożego? Z całą pewnością po ofiarowaniu Go w świątyni. Według relacji Ewangelisty, że Herod kazał wymordować dzieci do dwóch lat, wynika, iż Magowie przybyli do Betlejem, kiedy Chrystus miał co najmniej kilka miesięcy, a może nawet ponad rok. Magowie nie zastali Jezusa w stajni; św. Mateusz pisze wyraźnie, że gwiazda stanęła nad "domem" (Mt 2, 11). Było w nim jednak bardzo ubogo. A jednak Mędrcy "upadli przed Nim na twarz i oddali Mu pokłon". Padano na twarz w owych czasach tylko przed władcami albo w świątyni przed bóstwami. Magowie byli przekonani, że Dziecię jest przyszłym królem Izraela.

Według podania, które jednak trudno potwierdzić historycznie, Magowie mieli powrócić do swojej krainy, a kiedy jeden z Apostołów głosił tam Ewangelię, mieli przyjąć chrzest. Legenda głosi, że nawet zostali wyświęceni na biskupów i mieli ponieść śmierć męczenną. Pobożność średniowieczna, która chciała posiadać relikwie po świętych i pilnie je zbierała, głosi, że ciała Trzech Magów miały znajdować się w mieście Savah (Seuva). Marco Polo w podróży na Daleki Wschód (wiek XIII) pisze w swym pamiętniku: "Jest w Persji miasto Savah, z którego wyszli trzej Magowie, kiedy udali się, aby pokłon złożyć Jezusowi Chrystusowi. W mieście tym znajdują się trzy wspaniałe i potężne grobowce, w których zostali złożeni Trzej Magowie. Ciała ich są aż dotąd pięknie zachowane cało tak, że nawet można oglądać ich włosy i brody".

Identyczny opis zostawił także bł. Oderyk z Pordenone w roku 1320. Jednak legenda z wieku XII głosi, że w wieku VI relikwie Trzech Magów miał otrzymać od cesarza z Konstantynopola biskup Mediolanu, św. Eustorgiusz. Do Konstantynopola zaś miała ją przewieźć św. Helena cesarzowa. W roku 1164 Fryderyk I Barbarossa po zajęciu Mediolanu za poradą biskupa Rajnolda z Daszel zabrał je z Mediolanu do Kolonii, gdzie umieścił je w kościele św. Piotra. Do dziś w katedrze kolońskiej za głównym ołtarzem znajduje się relikwiarz Trzech Króli, arcydzieło sztuki złotniczej.

Od XV/XVI w. w kościołach poświęca się dziś kadzidło i krede. Kredą oznaczamy drzwi na znak, że w naszym mieszkaniu przyjęliśmy Wcielonego Syna Bożego. Piszemy na drzwiach litery K+M+B, które mają oznaczać imiona Mędrców lub też mogą być pierwszymi literami łacińskiego zdania: (Niech) Chrystus mieszkanie błogosławi - po łacinie:

Król Jan Kazimierz miał zwyczaj, że w uroczystość Objawienia Pańskiego składał na ołtarzu jako ofiarę wszystkie monety bite w roku ubiegłym. Święconym złotem dotykano całej szyi, by uchronić ją od choroby. Kadzidłem okadzano domy i nawet obory, a w nich chore zwierzęta. Przy każdym kościele stały od świtu stragany, na których sprzedawano kadzidło i krede. Kadzidłem wierni okadzali swoje mieszkania. Zwyczaj okadzania ołtarzy spotykamy u wielu narodów starożytnych, także wśród Żydów (Wj 30, 1. 7-9; Lk 1). W Biblii jest mowa o kadzidle i mirze 22 razy. Mirra to żywica drzewa Commiphore, a kadzidło - to żywica z różnych drzew, z domieszką aromatów wszystkich ziół. Drzew wonnych, balsamów jest ponad 10 gatunków. Rosną głównie w Afryce (Somalia i Etiopia) i w Arabii Saudyjskiej.

W dawnej Polsce w domach pod koniec obiadu świątecznego roznoszono ciasto. Kto otrzymał ciasto z migdałem, był królem migdałowym. Dzieci chodziły po domach z gwiazdą i śpiewem kołęd, otrzymując od gospodyni "szczodraki", czyli rogale. Śpiewało się kołedy o Trzech Królach. Czas od Bożego Narodzenia do Trzech Króli uważano tak dalece za święty, że nie wykonywano w nim żadnych ciężkich prac, jak np.: młocki, mielenia ziarna na żarnach; kobiety nawet przerywały przędzenie.

W ikonografii od czasów wczesnochrześcijańskich Trzej Królowie są przedstawiani jako ludzie Wschodu w barwnych, częstokroć perskich szatach. W X wieku otrzymują korony. Z czasem w malarstwie i rzeźbie rozwijają się różne typy ikonograficzne Mędrców.

Strona Żywego Różańca

Intencje Papieskie 2020

Styczeń 2020

Intencja ewangelizacyjna: o promocję pokoju na świecie.

Módlmy się, aby chrześcijanie i ci, którzy należą do innych religii oraz ludzie dobrej woli umacniali pokój i sprawiedliwość na świecie.

PLAN KOŁĘDY 2020

- 27.12.2019 piątek ul. Jarzębinowa i Górnośląska /lewa str./ – 15.30
- 28.12.2019 sobota ul. Kilara Paderewskiego Szpilmana Elsnera – 13.00
- 29.12.2019 niedziela ul. Górnośląska / bloki/ - 15.30
- 30.12.2019 poniedziałek ul. Górnośląska /domki/ - 15.30
- 2.01.2020 czwartek ul. Górnośląska /prawa str./ - 15.30
- 3.01.2020 piątek ul. Zgody i Gliwicka /do nr 137/ - 15.30
- 4.01.2020 sobota ul. Gliwicka /od 135 do 91/ - 15.30
- 5.01.2020 niedziela ul. Gliwicka /od Sjesty/- 15.30
- 6.01.2020 poniedziałek ul. Łączna – 15.30
- 7.01.2020 wtorek leśniczówki i ul. Reta Śmiłowicka /od str. Kamionki/ – 15.30
- 8.01.2020 środa ul. Reta Śmiłowicka /od 1A do nr. 17/- 15.30
- 9.01.2020 czwartek ul. Reta Śmiłowicka 1 ul. Jastrzębia - 15.30
- 10.01.2020 piątek ul. Skowronków Szpaków Drozdów Sowa Sokoła - 15.30
- 11.01.2020 sobota ul. Jesionowa, Bukowa, Cisów – 15.30
- kolęda dodatkowa ustalana indywidualnie

WIZYTA
DUSZPASTERSKA



INTERCJE MSZALNE

Styczeń 2020

Środa	1 stycznia	Środa	15 stycznia
Nowy Rok Świętej Bożej Rodzicielki Maryi		8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	16 stycznia
10 ⁰⁰		18 ⁰⁰	
14 ³⁰		Piątek	17 stycznia
Czwartek	2 stycznia	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	O powołania	Sobota	18 stycznia
Piątek	3 stycznia	18 ⁰⁰	R. Skrzypczyk
8 ⁰⁰		Niedziela	19 stycznia
Sobota	4 stycznia	2 zwykła	
18 ⁰⁰	R. Czoska	8 ⁰⁰	
Niedziela	5 stycznia	10 ⁰⁰	
2 niedziela po Narodzeniu Pańskim		14 ³⁰	
8 ⁰⁰	Za + Edwarda Stolarski w 30 dn. po śm.	Poniedziałek	20 stycznia
10 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
14 ³⁰	R. Kot	Wtorek	21 stycznia
Poniedziałek	6 stycznia	8 ⁰⁰	
Uroczystość Objawienia Pańskiego		Środa	22 stycznia
8 ⁰⁰	R. Knappek	8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰		Czwartek	23 stycznia
14 ³⁰		18 ⁰⁰	
Wtorek	7 stycznia	Piątek	24 stycznia
8 ⁰⁰	W int. emerytów i starszych parafian	18 ⁰⁰	
Środa	8 stycznia	Sobota	25 stycznia
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Gracyalny
Czwartek	9 stycznia	Niedziela	26 stycznia
8 ⁰⁰		3 zwykła	
Piątek	10 stycznia	8 ⁰⁰	R. Pająk
8 ⁰⁰		10 ⁰⁰	R. Orzechowski
Sobota	11 stycznia	14 ³⁰	
18 ⁰⁰		Poniedziałek	27 stycznia
Niedziela	12 stycznia	8 ⁰⁰	
Chrzest Pański		Wtorek	28 stycznia
8 ⁰⁰		8 ⁰⁰	
10 ⁰⁰	R. Pająk	Środa	29 stycznia
14 ³⁰		8 ⁰⁰	
Poniedziałek	13 stycznia	Czwartek	30 stycznia
8 ⁰⁰	Fatimska	18 ⁰⁰	R. Michalska
Wtorek	14 stycznia	Piątek	31 stycznia
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	R. Ciszewski



HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Styczeń 2020 - kwiecień 2020

sobota 4 styczeń 2020	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 18 styczeń 2020	Pisarski Jarosław
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
sobota 1 luty 2020	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 15 luty 2020	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 29 luty 2020	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 14 marzec 2020	Lebek Sylwia
	Lebek Marek
	Zbroja Agnieszka
sobota 28 marzec 2020	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Siemieńska Dorota i Melania
sobota 11 kwiecień 2020	Pisarski Jarosław
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
sobota 25 kwiecień 2020	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Pikielsznita z ajerkoniakiem

Składniki:

- 2 prostokątne spody biszkoptowe (jasny i kakaowy)
- 40 dag masła
- 2 budynie śmietankowe
- 1 litr mleka
- 1 łyżka wanilii
- 4 łyżki cukru
- 100 ml likieru jajecznego jasnego
- 100 ml likieru jajecznego czekoladowego
- bakalie
- polewa czekoladowa

Sposób przygotowania:

Z proszku budyniowego, mleka i cukru ugotować budyn z dodatkiem łyżki wanilii. Masło zmiksować dokładnie po czym małymi porcjami dodawać do niego przestudzony budyń nie przerywając mieszania.

Blaty biszkoptowe smarować ajerkoniakiem (jasne blaty jasnym likierem, ciemne - ciemnym likierem czekoladowym). Blaty biszkoptowe połączyć kremem posypując go bakaliami. Po złożeniu wszystkich części ciasto oblać polewą czekoladową i udekorować bakaliami. Pokroić w plastry (sznity).



gmb

Kącik humoru

Ksiądz chodzący po kołędzie, dzwoni do drzwi mieszkania.

- Czy to ty, aniołku? - pyta kobiecy głos zza drzwi.

- Nie, ale jestem z tej samej firmy!

Kiedy zgrzeszył Pan Jezus?

- gdy miał 12 lat - bo jest napisane - "i zwinąwszy księgi odszedł"

Pewien parafianin tłumaczył księdzu:

- Wie ksiądz, ja to jestem wierzący, ale nie praktykujący.

Na to ksiądz:

- Ja jestem nudystą, ale też nie praktykuję.

- Przecież to bez sensu - zdziwił się parafianin.

- No właśnie - odparł ksiądz.

Pewna rodzina czytała co dzień Biblię, która od używania już się nieco zbrudziła. Przetłuszczone rogi czasem sklejały się. Pewnego dnia kolej przyszła na opis stworzenia pierwszych rodziców. Jednak podczas czytania kartki skleiły się i tekst połączył się z budową Arki Noego. Córka czytała więc: "Pan Bóg sprawił, że Adam pogrążył się w głębokim śnie, potem wyjął jedno z jego zeber i zbudował z niego niewiastę... powlókł ją smołą wewnątrz i zewnątrz. Miała 300 łokci

długości, 50 szerokości, a na wysokość 30 łokci..."

Krażyła plotka, że pewna zakonnica dokonuje niewiarogodnych cudów. Papież zlecił zbadanie tej sprawy św. Filipowi Neri. Po długiej podróży Święty dotarł wreszcie do odległego klasztoru i poprosił o widzenie z zakonnica. Kiedy weszła do izby, ściągnął swe zablocone buty i poprosił by je wyczyściła. Zakonnica fuknęła wyniośle i obróciła się na pięcie. Św. Filip założył buty i wrócił zdać sprawę papieżowi.

- Niech Wasza Świątobliwość nie wierzy tym plotkom - powiedział.

- Gdzie nie ma pokory nie może być cudów.

W 1992 roku ojciec Leon Knabit został zaproszony na kolację do Ojca Świętego w pałacu watykańskim. W pewnym momencie Papież nieoczekiwanie zapytał: "To ile ojciec ma właściwie lat?"

- "Sześćdziesiąt trzy" - odparł benedyktyn.

- O to w tym wieku ja już byłem papieżem - odrzekł Jan Paweł II.

- Wiem o tym. Wiem i bardzo mi wstyd - powiedział ociec Leon i obaj wybuchnęli śmiechem.

Papież Franciszek: "W Betlejem, w "domu chleba". Bóg rodzi się w żłobie" (fragmenty) 24 grudnia 2018

Józef z poślubioną sobie Maryją udał się «do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem» (Łk 2, 4). Tej nocy i my udajemy się do Betlejem, aby tam odkryć tajemnicę Bożego Narodzenia.

Betlejem: ta nazwa oznacza dom chleba. W tym «domu» Pan wyznacza dzisiaj spotkanie rodzajowi ludzkiemu. Wie, że potrzebujemy pokarmu, aby żyć. Ale wie również, że pokarmy świata nie zaspokajają serca. W Piśmie Świętym grzech pierworodny ludzkości jest powiązany właśnie ze spożywaniem pokarmu: «Zerwała owoc i skosztowała go» — mówi Księga Rodzaju (por. 3, 6). Wziął i zjadł. Człowiek stał się chciwy i żarłoczny. Wielu ludziom posiadanie, gromadzenie rzeczy wydaje się sensem życia. Nieasycona zachłanność przenika ludzką historię, aż po paradoksy dnia dzisiejszego, gdy nieliczni suto uczują, a nazbyt wielu nie ma chleba, by żyć.

Betlejem jest punktem zwrotnym, zmieniającym bieg dziejów. Tam Bóg, w domu chleba, rodzi się w żłobie. Jakby chciał nam powiedzieć: oto jestem dla was, jako wasz pokarm. Nie bierze, ale karmi, nie daje czegoś, lecz samego siebie. W Betlejem odkrywamy, że Bóg nie jest kimś, kto odbiera życie, ale Tym, który daje życie. Do człowieka, nawykłego od samego początku, by brać i jeść, Jezus zaczyna mówić: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje» (Mt 26, 26). Malutkie ciało Dzieciątka z Betlejem wprowadza nowy model życia: nie pożerać i gromadzić, ale dzielić się i dawać. Bóg staje się mały, aby być naszym pokarmem. Karmiąc się Nim, Chlebem życia, możemy odrodzić się w miłości i przerwać spiralę chciwości i zachłanności. Z «domu chleba» Jezus doprowadza człowieka z powrotem do domu, aby stał się członkiem rodziny swego Boga i bratem bliźniego. W obliczu żłóbka rozumiemy, że tym, co karmi życie, nie są dobra, lecz miłość; nie zachłanność, ale miłosierdzie; nie obfitość, by się z nią obnosić, ale prostota, której należy strzec.

Pan wie, że każdego dnia musimy się karmić. Dlatego ofiarował się nam każdego dnia swego życia, od żłóbka w Betlejem po Wierczenik w Jerozolimie. I także dzisiaj na ołtarzu staje się Chlebem łamanym dla nas — puka do naszych

drzwi, aby wejść i z nami wieczerzać (por. Ap 3, 20). W Boże Narodzenie przyjmujemy na ziemi Jezusa, Chleb z nieba — jest to pokarm, który nigdy się nie przedawnia, ale pozwala nam już teraz zasmakować życia wiecznego.

W Betlejem odkrywamy, że życie Boga płynie w żyłach ludzkości. Jeśli je przyjmujemy, to dzieje zmieniają się, począwszy od każdego z nas. Bo kiedy Jezus przemienia serce, to centrum życia nie jest już moje żądne i egoistyczne «ja», ale Ten, który rodzi się i żyje dla miłości. Wezwani tej nocy, by udać się do Betlejem, domu chleba, zadajmy sobie pytanie: co jest pokarmem mego życia, bez którego nie mogę się obyć? Czy jest nim Pan, czy coś innego? Następnie, wchodząc do groty, dostrzegając w tkliwym ubóstwie Dzieciątka nową woń życia, woń prostoty, zadajmy sobie pytanie: czy naprawdę potrzebuję wielu rzeczy, skomplikowanych recept na życie? Czy potrafię obejść się bez wielu zbędnych dodatków, aby wybrać prostsze życie? W Betlejem obok Jezusa widzimy ludzi, którzy wędrowali, jak Maryja, Józef i pasterze. Jezus jest Chlebem drogi. Nie lubi leniwego, długiego i oiadłego trawienia, ale domaga się, by szybko wstać od stołu, żeby służyć jako chleb łamany dla innych. Zadajmy sobie pytanie: czy w Boże Narodzenie łamię swój chleb z tymi, którzy są go pozabawieni? [...]

«Pójdźmy do Betlejem» (Łk 2, 15) — tak powiedzieli i uczynili pasterze. Również my, Panie, chcemy przybyć do Betlejem. Droga także i dzisiaj prowadzi pod górę — trzeba pokonać szczyt egoizmu, nie należy wpaść w jary światowości i konsumpcjonizmu. Panie, chcę dotrzeć do Betlejem, bo tam właśnie na mnie czekasz. I chcę uświadomić sobie, że Ty, złożony w żłobie, jesteś chlebem mego życia. Potrzebuję delikatnej woni Twojej miłości, abym był z kolei chlebem łamanym dla świata. Weź mnie na swoje ramiona, dobry Pasterzu — miłowany przez Ciebie, będę mógł także i ja miłować i brać za rękę braci. Wtedy będzie Boże Narodzenie, kiedy będę mógł Tobie powiedzieć: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham» (J 21, 17).

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)